

Poezja po raz szósty

Na promocji tomiku poezji Niny Andrycz pt. „Rzeka bez nazwy” (Wydawnictwo Interlibro) w Klubie Księgarza zgromadził się tłum wielbicieli aktorki i poetki w jednej osobie.

Pani Nina zaczęła od bardzo interesującego mówionego eseju. Było w nim o różnicy między prozą a poezją, o potrzebie tworzenia, o braku aprobaty dla uprawianego obecnie pod szyldem postmodernizmu chaosu i kultu nicości. – *Nasi rządzący* – powiedziała m.in. – *wypuścili z rąk duszę narodu, czyli kulturę i sztukę.*

W dalszej części spotkania niezupełnie na serio Wojtek Siemion uczenie poprawiał wersyfikację, a Bogusław Kaczyński opowiadał o zabawnych zdarzeniach dotyczących Niny Andrycz na scenie. (BZ)